

Dnia 27 lutego br. nasz klub złożył w Biurze Rady Miejskiej **skargę na Burmistrza Mrągowa dotyczącą niecelowego i niegospodarnego działania Burmistrza Stanisława Bułajewskiego w zakresie diet wypłaconych uczestnikom delegacji domiasta partnerskiego Grünberg**. Należy dodać, że nie była to jedyna skarga która, wpłynęła do Biura Rady Miejskiej w lutym br., na jej przykładzie wyjaśnimy jednak istotę problemu.

W tym miejscu należy przytoczyć treść art. 237 Kodeksu Postępowania Administracyjnego (dalej kpa):  
Art.237.

§1. Organ właściwy do załatwienia skargi powinien załatwić skargę bez zbędnej zwłoki, **nie później jednak niż w ciągu miesiąca**.

§2. Posłowie na Sejm, senatorowie i radni, którzy wnieśli skargę we własnym imieniu albo przekazali do załatwienia skargę innej osoby, **powinni być zawiadomieni o sposobie załatwienia skargi, a gdy jej załatwienie wymaga zebrania dowodów, informacji lub wyjaśnień – także o stanie rozpatrzenia skargi, najpóźniej w terminie czternastu dni od dnia jej wniesienia albo przekazania**.

§3. **O sposobie załatwienia skargi zawiadamia się skarżącego.**

§4. **W razie niezakończoności skargi w terminie określonym w §1 stosuje się przepisy art.36–38.**

Jaka była reakcja Przewodniczącego Henryka Nikonora, na którego ręce jako przedstawiciela Rady Miejskiej została złożona skarga ? Jak zastosował się do wyżej wymienionego 237 artykułu KPA?

Przypominamy, że zgodnie z **art. 229 KPA** organem właściwym do rozpatrzenia skargi na Burmistrza jest Rada Miejska. Zgodnie z **art. 237 KPA** Rada Miejska powinna załatwić skargę w ciągu miesiąca tj. do dnia *30 marca br.* Do dnia *13 marca* na podstawie §2. powinna natomiast poinformować skarżących radnych o sposobie załatwienia skargi. Do takiego poinformowania nie doszło. 13 marca br. radni miejscy otrzymali za to pismo od Przewodniczącego Rady Miejskiej Henryka Nikonora w którym zostaliśmy poinformowani o **zmianie dotyczącej obiegu dokumentów**. Co się zmieniło? Do marca 2020 roku radni praktycznie w tym samym momencie otrzymywali kopie dokumentów wpływających do biura Rady Miejskiej i adresowanych na Radę Miejską. **Tak aby każdy radny był na bieżąco ze sprawami, które są kierowane do radnych właśnie**. Od marca 2020 roku za sprawą decyzji Przewodniczącego Henryka Nikonora, przepływ informacji został znacznie utrudniony, ponieważ od tego czasu, radni nie otrzymują na bieżąco ani informacji o wpłynięciu pisma, ani jego treści. Otrzymują natomiast co jakiś czas zestawienie pism które wpłynęły do Rady Miejskiej (dopiero wtedy dowiadujemy się o dacie wpłynięcia i przedmiocie pisma). Wróćmy do kwestii skargi. Czy Rada Miejska mogła prawidłowo zareagować w kwestii złożonej skargi? **Nie mogła**, gdyż zestawienie pism, które wpłynęły do Rady Miejskiej w okresie od dnia 18 lutego do dnia 13 marca br. decyzją Przewodniczącego, radni otrzymali w dniu 16 marca a więc 3 dni po upływie terminu wynikającego z art. 237 §2. KPA. To pierwsze poważne przewinienie Pana Przewodniczącego. W wyniku jego świadomych decyzji Rada Miejska złamała zapisy art. 237 §2. nie dochowując wskazanego w nim terminu 14 dni na poinformowanie radnych, którzy złożyli skargę o sposobie jej załatwienia. Taka informacja w ogóle nie została przekazana. Mijały kolejne dni. Minął 30 marca, czyli ustawowy termin na załatwienie skargi (zgodnie ze wspomnianym art. 237 kpa). To drugie poważne przewinienie Pana Przewodniczącego. Brak decyzji o zwołaniu sesji Rady Miejskiej i skierowaniu skargi do rozpatrzenia przez komisję stała doprowadziło do sytuacji w której Rada Miejska po raz kolejny złamała zapisy art. 237 kpa – tym razem §1. Dodatkowo złamany został także §4. art. 237 kpa a co za tym idzie również art. 36

kpa. Przypomnijmy treść art. 237 §4. : W razie niezakończono skargi w terminie określonym w §1 stosuje się przepisy art.36–38. Poniżej przedstawiamy treść art. 36 kpa:

Art.36.§1. O każdym przypadku niezakończono sprawy w terminie organ administracji publicznej jest obowiązany zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki, wskazując nowy termin zakończono sprawy oraz pouczając o prawie do wniesienia ponaglenia.

§2.Ten sam obowiązek ciąży na organie administracji publicznej również w przypadku zwłoki w zakończono sprawy z przyczyn niezależnych od organu.

Mimo, iż minęło ponad 30 dni od złożono skargi, skarżący nie otrzymali żadnej wiadomości zawierającej informacje wskazane w art. 36. W związku z przedłużającym się okresem milczenia oraz weryfikacją obowiązujących w zakresie składano skarg przepisów (głównie kpa) w dniu 17 kwietnia Przewodniczący naszego klubu Jakub Doraczyński w rozmowie telefonicznej przekazał Przewodniczącemu swoje wątpliwości i zwrócił się z prośbą o zmianę postawy Przewodniczącego, który swoimi zaniechaniami naraża na straty wizerunkowe całą Radę Miejską. W odpowiedzi Przewodniczący powołując się na zapisy „Ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianę ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw” stwierdził, że postępowanie jest zawieszono i nie zamierza podejmować żadnych kroków w przedmiotowej sprawie. Takie samo stanowisko Przewodniczący Henryk Nikonor przedstawił w swoim oświadczeniu z dnia 2 maja br. Oświadczenie opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego było odpowiedzią na pismo otwarte do Przewodniczącego Rady Miejskiej w którym kluby radnych Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej i Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej apelowały o zmianę sposobu funkcjonowania Rady Miejskiej. W swoim obszernym oświadczeniu Przewodniczący Rady Miejskiej niczym doświadczony prawnik odpowiadając na nasze zarzuty powołuje się na akty prawne oraz wyroki sądów administracyjnych z całej Polski. Dziwi fakt, że Przewodniczący zna treść chociażby wyroku NSA z sierpnia 2018 roku a nie jest stanie przeczytać ze zrozumieniem kilku artykułów Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z kpa miesięczny termin na rozpoznano skargi na działalność Burmistrza złożonoj w dniu 28 lutego br. minął 30 marca. Nowelizacja **Ustawy z dnia 2** marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, która wprowadziła m.in.: art. 15 zwr oraz 15 zzs na które powoływał się Przewodniczący Henryk Nikonor została ogłoszona dzień później, tj. 31 marca br. (Dz.U. 2020 poz. 568). Dodatkowo w komunikacie Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 3 kwietnia 2020r. czytamy: „Prawo nie powinno działać wstecz. Dlatego terminy procesowe wskazane w specustawie, które bieły w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 31 marca 2020 r. - ulegają od dnia 31 marca 2020 zawieszono. Natomiast te, które miałyby rozpocząć swój bieg po tym terminie, biegu tego nie rozpoczną do czasu odwołano stanu epidemii lub zagrożono epidemicznego.” W związku z powstałym sporem dotyczący interpretacji obowiązujących przepisów Radny Klubu Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej Waldemar Cybul wystosował skargę do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego jako organu sprawującego nadzór i kontrolę nad przyjmowaniem i zakończono skarg i wniosków przez organy samorządu terytorialnego.

Dnia 29 kwietnia br. radni otrzymali materiały na sesję korespondencyjną zwołaną na dzień 7 maja br. na godzinę 10:00. W otrzymanych materiałach nie było żadnej wzmianki dotyczącej skarg zalegających w

szufladzie Pana Przewodniczącego od lutego br. Dlatego też nasze zdumienie wywołał fakt, że na adresy mailowe radnych w dniu 6 maja została wysłana treść skargi Klubu Radnych MWS. Po otrzymaniu skargi, Przewodniczący Jakub Doraczyński w rozmowie telefonicznej odbytej w godzinach porannych dnia 07.05., zadał Przewodniczącemu pytanie, skąd taka nagła zmiana stanowiska w tej sprawie? Niestety nie otrzymał konkretnej odpowiedzi. **Fakty, które wyszły na jaw po sesji z dnia 7 maja br. w jeszcze większym stopniu zdyskredytowały Pana Henryka Nikonora jako Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mrągowie.**

Jak się okazało dnia 6 maja bieżącego roku około godziny 14:50 do Urzędu Miejskiego faksem wpłynęło pismo z Urzędu Wojewódzkiego skierowane do Rady Miejskiej. Wg późniejszych informacji Pana Przewodniczącego Biuro Rady zarejestrowało pismo 7 maja 2020r. o nieustalonej godzinie (???). We wspomnianym piśmie czytamy: „*Zgodnie z art. 237 kpa organ właściwy do załatwienia skargi powinien załatwić skargę bez zbędnej zwłoki nie później jednak niż w ciągu miesiąca, a o sposobie jej załatwienia powinien zawiadomić skarżącego. W razie niezalatwienia skargi w tym terminie stosuje się przepisy art.36-38 kpa. zobowiązuje organ administracji publicznej w szczególności do zawiadomienia strony, w przypadku postępowania skargowego, skarżącego, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin załatwienia sprawy oraz o przysługującym prawie do wniesienia ponaglenia. W przypadku nierozpatrzenia skarg, o których mowa na wstępie, Wojewoda działając na podstawie art. 258 §1 pkt 5 kpa, jako organ nadzorujący i sprawujący kontrolę nad przyjmowaniem i załatwianiem skarg przez organy jednostek samorządu terytorialnego oraz samorządowe jednostki organizacyjne, wzywa Radę Miejską w Mrągowie do bezzwłocznego podjęcia przewidzianych prawem działań, w celu rozpatrzenia skarg zgodnie z procedurą i powiadomienia skarżących o sposobie ich załatwienia oraz wskazania przyczyn ich niezalatwienia w terminie, wynikającym z obowiązujących przepisów.*” Wojewoda tym samym potwierdził nasze wątpliwości. Przewodniczący mimo nieustalonej godziny zarejestrowania pisma od Wojewody, jeszcze przed rozpoczęciem sesji, czyli przed godziną 10:00 odpowiada na nie **w imieniu Rady Miejskiej**. W piśmie z dnia 7 maja 2020r. wysłanym przed godziną 10:00 do Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego Przewodniczący Henryk Nikonor pisze co następuje: „... w odpowiedzi na fax otrzymany w dniu dzisiejszym nr pisma:PN.40.137.2020 informuję, że na dzisiejszej sesji, która rozpocznie się o godzinie 10:00, wszystkie skargi zostaną skierowane do Komisji Skarg Wniosków i Petycji w celu ich rozpatrzenia. Skarżący zostaną poinformowani o tym fakcie.”

Przewodniczący nie informując radnych o wpłynięciu pisma skierowanego do Rady Miejskiej, samowolnie udzielił na nie odpowiedzi w jej imieniu. Podczas sesji w dniu 7 maja br. mimo ciężącego na nim obowiązku nie przekazał radnym posiadanych w tej sprawie informacji oraz nie poinformował o podjętych w imieniu Rady Miejskiej działaniach. **Kiedy jako radni otrzymaliśmy wiadomość o wpłynięciu do Biura Rady Miejskiej wezwania Wojewody Warmińsko-Mazurskiego?** Taką wiadomość otrzymaliśmy w zestawieniu korespondencji otrzymanej w dniu 18 maja 2020r. czyli 11 dni od zarejestrowania o nieustalonej godzinie pisma w Biurze Rady Miejskiej, w zestawieniu nie było żadnej wzmianki o wysłanej w imieniu Rady Miejskiej odpowiedzi. Gdyby nie dociekliwość radnego Waldemara Cybula, istniało duże prawdopodobieństwo, że radni w ogóle nie dowiedzieliby się o całej sprawie. **Czy takie działania można traktować inaczej niż utrudnianie wykonywania mandatu radnego?** W między czasie w dniu 12 maja br. Przewodniczący Henryk Nikonor wystosował pismo do radnego Jakuba Doraczyńskiego. Pismo w którym Pan Przewodniczący za nic ma wezwanie Wojewody Warmińsko-Mazurskiego do zawiadomienia skarżącego o przyczynach zwłoki, nowym terminie załatwienia sprawy oraz o przysługującym prawie do wniesienia ponaglenia. W piśmie Przewodniczący poinformował jedynie

o tym, że na sesji w dniu 7 maja br. skarga została przekazana do rozpatrzenia przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, oraz że po rozpatrzeniu skargi przez Komisję Rada Miejska podejmie ostateczną decyzję, o której poinformuje odrębnym pismem.

Nieznamość podstawowych aktów prawnych regulujących pracę Rady Miejskiej, zaniedbania w wyniku których naraża się dobre imię Rady Miejskiej, brak transparentności w działaniu, celowe zatajanie informacji o korespondencji, odpowiedzi na pisma bez zgody i wiedzy radnych, wprowadzanie chaosu w funkcjonowaniu Rady Miejskiej. Do tych wszystkich zarzutów na sesji w dniu 7 maja dołożył jeszcze jeden, naszym zdaniem najbardziej przykry. Nie często możemy się spotkać z tym, że Przewodniczący Rady Miejskiej tak brutalnie występuje przeciwko radnemu. Głosując przeciw przyjęciu do składu osobowego Komisji Budżetu i Finansów radnej Klubu Mrągowska Inicjatywa Społeczna Pani Agnieszki Pytel odebrał jej prawo do pracy w wybranej Komisji Stałej Rady Miejskiej. Prawo które naszym zdaniem przysługuje każdemu radnemu zgodnie z art. 24 ustawy o samorządzie gminnym.

**Czy takie postępowanie przystoi człowiekowi pełniącemu tak zaszczytną funkcję jaką z pewnością jest Przewodniczący Rady Miejskiej?** Naszym zdaniem jest to pytanie retoryczne. Jak radni mogą godnie sprawować otrzymany od mieszkańców mandat, kiedy zamiast konstruktywnego działania muszą tracić energię na walkę o normalne funkcjonowanie Rady Miejskiej? Tak źle działającej Rady Miejskiej jeszcze w Mrągowie nie było. Jest to w głównej mierze zasługa człowieka, który stoi na jej czele. Czy w świetle powyższego naprawdę wymagamy zbyt wiele, apelując o przestrzeganie prawa oraz postępowania zgodnie z przyjętym do tej pory dobrym obyczajem współpracy na linii Przewodniczący Rady – Rada Miejska?

**Klub Radnych Mrągowska Wspólnota Samorządowa**